

Ocena rozprawy doktorskiej, Pani Antoniny Buszewicz- Hryniewicz , w związku z przewodem doktorskim wszczętym w dziedzinie sztuki plastyczne w dyscyplinie artystycznej sztuki piękne przez Radę Naukową Dyscypliny Sztuki Plastyczne i Konserwacja Dzieł Sztuki w PJATK w Warszawie. Tytuł pracy *Między estetyką a symboliką, rozterki wobec ukrytych znaczeń.*

Pani Antoniny Buszewicz- Hryniewicz rozpoczęła swoją przygodę dydaktyczną w roku 2016 / 2017 w PJATK i w ASP w Gdańsku, Gdzie obecnie pracuje na Wydziale Grafiki, i prowadzi pracownię ilustracji i projektowania ilustracyjnego. Od czasu rozpoczęcia pracy na uczelni wykazała się dużą aktywnością artystyczną, organizowała wystawy jako kuratorka i współorganizatorka, brała sama udział w wystawach w Polsce w Gdańsku, Sopocie Warszawie. Prezentowała na tych wystawach ilustracje, grafiki, plakaty i obrazy wielkoformatowe. Jak sama wspomina w dysertacji - malarstwo jest jej ulubionym medium artystycznym. Maluje obrazy wielkoformatowe z dużą ilością detalu, o szalonej kolorystyce. Barwy to jej podstawowy nośnik ekspresji. Ekspresja koloru i formy są głównymi bohaterami jej malarstwa „...Kult brzydoty i kiczu w połączeniu z nostalgią ..malowanie jako spontaniczny impuls i odruch... Obrazy zaczerpnięte z pogranicza jawy i snu... wizja artystyczna bez cenzury.. to co brzydkie jest ładne ...” to fragmenty wypowiedzi Autorki o własnej twórczości malarskiej. W innym miejscu swojej pracy Antonina wymienia, jako inspiracje dla swojej twórczości malarskiej: popkulturę, tandetę, też dzieła dawnych mistrzów, malarstwo prymitywistów, realizm magiczny wywodzący się z surrealizmu. Swoją postawą artystyczną wpisuje się w klimat duchowy twórczości swojego pokolenia, które buntuje się przeciwko przeintelektualizowanej sztuce poprzedników, nie zgadza się z postawą wielu krytyków tolerujących tylko sztukę krytyczną, politycznie zaangażowaną czyli bliską sztuki propagandowej. Pewnie jak w wielu przypadkach, wielu nurtach i fluktuacjach sztuki, ostaną się tylko najwybitniejsze jednostki z tej fali, tak było z hiperrealizmem, Neue Wilde, i innymi powrotami do ekspresji, powrotami do różnych odmian figuracji. To mogliśmy obserwować w latach osiemdziesiątych XX wieku w sztuce polskiej. Był to szeroki ruch Nowej Ekspresji, globalne szaleństwo i ostało się tylko kilka postaci które pozostały ważne do dziś w sztuce. **Ale** - Pani Antonina Buszewicz-Hryniewicz w swojej pracy doktorskiej odchodzi od rutyny swoich przyzwyczajzeń. Rezygnuje z koloru. To jest kapitalny i wiele znaczący ruch autorki. Skupia się na treściach, na przekazie. Sama mówi że to była bardzo trudna decyzja. Szuka osadzenia teoretycznego dla swojej pracy. Opiera się o dorobek naukowy i kulturowy XX

wieku, o psychoanalizę i badania nad symboliką marzeń sennych Junga. Opiera się na badaniach religioznawców nad występowaniem, znaczeniem i różnorodnością symboli w różnych, często odległych kulturach. Wiele symboli jest wspólnych dla odległych w czasie i przestrzeni odmiennych cywilizacji. To wykazuje autorka w swoim obszernym, autorskim słowniku. Te posunięcia pokazują przekroczenie postawy „zabawy sztuką” i zrozumienie istoty sztuki jako przekazu wizualnego, czyli informacji bez słów. Wydaje mi się to ważnym doświadczeniem dla doktorantki. Autoanaliza i próba budowania zamierzonego, konkretnego komunikatu. Sądzę że praca nad doktoratem w jakiś sposób zmieni i rozwinie jej twórczość malarską, co jest często ubocznym pozytywnym skutkiem autoanalizy własnej twórczości.

Powróćmy do samej książki, do doktoratu.

Pani Antonina przygotowała pracę doktorską składającą się z kilku członów. Jest to książka 30x30 cm, główny przedmiot dysertacji. Książka artystyczna zatytułowana: ***Między estetyką a symboliką, rozterki wobec ukrytych znaczeń.***

Jest też aneks w postaci małej książeczki w formie 3D. Też jako element rozprawy ja traktuję grubą książkę z opisem doktoratu, w której znajdują się autorskie rysunki, szkice i materiały pomocnicze do właściwej dysertacji.

W swoim autorskim „pomysłowniku” pokazuje bogatą gamę technik rysunkowych i plastycznych które wykorzystuje w tworzeniu ilustracji do książki i do słownika symboli.

Opis składa się z kilkunastu rozdziałów w których doktorantka wymienia swoje fascynacje i inspiracje twórcze.

Po wprowadzeniu, w którym jest autorska analiza pojęcia estetyki, następuje rozdział analizujący teorią Junga. Autorka poszukuje inspiracji i wpływu Junga na własną twórczość. Wpływu teorii nieświadomości zbiorowej oraz jungowskich badań nad symboliką marzeń sennych. Przedstawia ogólne badania nad symbolami występującymi w różnych kulturach. Następny rozdział, jest ważny dla pracy, gdyż w nim najtrafniej opisuje zamierzenia i układ konkretnych rozwiązań formalnych w tworzeniu tej pracy. Użycie czerni i bieli, słownik symboli, brak narracji literackiej, brak typografii, a przede wszystkim opisuje głównego bohatera. Bohatera, którym jest natura. Triumf świata zwierząt i roślin. Autorka buduje narrację ilustracją, rysunkiem. Od „...konkretnych obrazów aż po wątki bardziej ulotne, trudne do zobrazowania...” nasyca jednocześnie całość różnymi symbolami, rysunkami zwierząt i roślin. Pojawiają się też symbole odnoszącej się do kobiecości. To symbole lunarne, symbole wody i symbole niektórych zwierząt. Te symbole pojawiają się w większości kultur i odnoszą się do kobiety, kultu płodności, ale też do czasu, wiecznego powrotu, odradzanie się przyrody. Ogólnie odrodzenia. W swojej narracji dochodzi, w ostatnich rysunkach do przedstawień abstrakcyjnych. By skończyć cykl jedynym kolorowym obrazem. Emanującym energią. Kompozycją barwną przypominającą swoim układem mandale jungowskie. Mandale centrum i jedności. Pracę zwieńcza autorski słownik symboli. Kilkadziesiąt atrakcyjnych grafik zwierząt, roślin i innych wizerunków występujących w części zasadniczej, którym towarzyszą autorskie opisy ilustracji.

Następny rozdział opisuje inspiracje filmem. W tym rozdziale Pani Antonina Buszewicz- Hryniewicz opisuje kilka filmów takich reżyserów jak Werner Herzog, Dawid Lynch czy Stanley Kubrick. Dobór twórców filmowych wiele mówi o poetyce jaka interesuje naszą doktorantkę. Tajemniczy nadrealizm, czasem dadaistyczna energia, wręcz nadrealna magia wymienianych filmów jest wskazówką do odbioru jej sztuki. W innym rozdziale wspomina artystów malarzy Hockneya, Basquiata, Haringa, Warhola, ale też wspomina prace przestrzenne Kusamy, Jeff Koonsa i Damiena Hirsta. Ci artyści fascynują i inspirują naszą autorkę. Na następnych stronach wspomina innych artystów(np. Henri Rousseau) prezentujących sztukę z nurtu realizmu magicznego, który też wpisuje się w zainteresowania autorki. Jak wspomina w tym rozdziale fascynacja kiczem, popkulturą tandeta, brzydotą i nostalgia za czasem minionym kształtują jej gust artystyczny. Wspomina także dawnych mistrzów ze względu na ich niedoścignioną technikę i kunszt artystyczny. W następnych rozdziałach analizuje różne formy komunikacji niewerbalnej, obrazowej. Zauważa że chęć czy wręcz konieczność takiej komunikacji występuje w wielu jeśli nie we wszystkich kulturach. Komunikat obrazowy, symboliczny dotrwał od prehistorii do naszych czasów. Z niego wykształciło się pismo. Jeszcze raz zaakcentuje ten fakt zauważony przez panią Antoninę. Uświadomienie sobie że sztuka jest komunikatem, który dociera do odbiorcy po wielu, wielu latach i jest w dalszym ciągu czytelny i zrozumiały, zmusza artystów do dyscypliny i analizy własnych wytworów artystycznych. Pytanie o to „Co” i „Do kogo” jest skierowany komunikat sztuki jest ważną kwestią artystyczną dla każdego twórcy. Wielce zainteresowało mnie stwierdzenie, które występuje w opisie na stronie 76. „... W dzisiejszym świecie ludzie są szkodnikami rujnującymi przyrodę dążąc obsesyjnie do przejęcia nad nią kontroli. Zniknięcie ludzkości być może jest szansą dla odrodzenia się przyrody na zdewastowanej przez człowieka planecie i na ostateczny jej triumf..”. Tę wypowiedź artystyczną trzeba oczywiście odbierać tak jak przyjmujemy manifest futurystyczny z początku XX wieku wzywający do spaleni wszystkich muzeów. Jednak to mocne stwierdzenie wpisuje się w narrację występującą szczególnie wśród młodych ludzi, młodych artystów. Ruchy proekologiczne to nie nowość, ale jak można stwierdzić nadal pozostają bardzo aktualne, czy wręcz priorytetowe w dzisiejszym świecie.

Chciałbym tu wspomnieć ruchy młodzieżowe z lat 70-80 tych XX wieku, których wyrazem był NEW AGE a w sztuce m. in. EKO -ART czy początki działalności ruchuzielonych Ojcem duchowym dla wielu był Fritjof Capra, a jego książki, w szczególności „Tao Fizyki” czy późniejsza „Punkt Zwrotny” z 1982 roku stała się biblią tamtych czasów. Jak powracam do lektury tych pozycji książkowych widzę aktualność prognoz i niepokojów a nawet wzmożenie występowania zagrożeń cywilizacyjnych tam opisywanych. Capra na okładce swojej książki (Punkt Zwrotny, PIW 1987 r.) pisze „...Dochodzę do wniosku, że dziś całe nasze społeczeństwo przeżywa kryzys. Każdego dnia czytamy w prasie o takich jego przejawach, jak zawrotna inflacja i bezrobocie, kryzys energetyczny i upadek służby zdrowia, skażenie środowiska i inne katastrofy ekologiczne, narastająca fala przestępczości i fala terroryzmu... Potrzebujemy nowego paradygmatu, nowej wizji

rzeczywistości ; muszą ulec zmianie nasze dotychczasowe myślenie, percepcja i wartości...”.w inny miejscu we wstępie czytamy :,,...Capra jako pierwszy wskazał religijno-światopoglądowe konsekwencje fizyki dwudziestego wieku, odkrywającej zbieżność z tradycją filozoficzną Wschodu, gnozą i myśleniem magicznym. Przedstawił całkiem nową wizję rzeczywistości, wskazując konieczność fundamentalnej reorganizacji naszego życia...”.Te dwa cytaty wystarczą do stwierdzenia że Capra trafnie przewidział kryzys i wyczerpanie się dotychczasowego paradygmatu cywilizacji zachodniej. Poszukiwał wyjścia z tej sytuacji. Dzisiaj te tendencje poszerzone o zderzenie cywilizacji narastają w świadomości, szczególnie młodzieży i w ten trend wpisuje się oryginalna postawa twórcza Pani Antoniny Buszewicz- Hryniewicz

KONKLUZJA

Po zapoznaniu się z bogatym i różnorodnym dorobkiem artystycznym, a są to ilustracje, plakaty, malarstwo olejne wielkoformatowe, oraz z aktywnością w środowisku akademickim i artystycznym, z dorobkiem dydaktycznym, po zapoznaniu się z ciekawą rozprawą i książką artystyczną *Między estetyką a symboliką, rozterki wobec ukrytych znaczeń*, będącej przedmiotem obrony dysertacji doktorskiej, stwierdzam wysoki poziom świadomości artystycznej doktorantki. Dużą wiedzę doktorantki z dziedziny sztuk wizualnych, ale też szerzej - z kultury współczesnej , filmu, który jest niejednokrotnie inspiracją dla aktywności twórczej doktorantki, co wykazała Pani Antonina w przewodzie doktorskim wszczętym w dziedzinie sztuki plastyczne w dyscyplinie artystycznej sztuki piękne przez Radę Naukową Dyscypliny Sztuki Plastyczne i Konserwacja Dziel Sztuki w PJATK w Warszawie.

Interesujące rozważania o symbolach opisywanych w psychoanalizie i występujących w kulturach różnych epok. Świadomość wspólnoty intelektualnej ludzkości ponad podziałami, ponad epokami z jednej strony, oraz akcentowanie ważności przyrody i świadomość ludzkiej destrukcji wobec niej i całej planety z drugiej strony. Świadomość destrukcji tak odczuwalnej i chyba oczywistej dla wszystkich ludzi,

zbliża myślenie Pani Antoniny do idei artystów eko-artu, ruchów New Age, czy wprost do myśli Fritjofa Capry, który w swoich książkach (m. in. Punkt Zwrotny) w początku lat osiemdziesiątych mówił o potrzebie nowego paradygmatu, nowej wizji rzeczywistości. W optyce nowego paradygmaty musi ulec zmianie nasze dotychczasowe myślenie, percepcja i wartości. To postawa głęboka i refleksja godna propagowania. Praca którą przedstawiła wysokiej komisji jest pracą oryginalną poruszającą istotne treści

W związku z powyższym z całym przekonaniem występuję do Rady do spraw stopni i tytułów Polsko-Japońskiej Akademii Technik Komputerowych w Warszawie o nadanie stopnia doktora w dziedzinie sztuki plastyczne w dyscyplinie artystycznej sztuki piękne i konserwacja dzieł sztuki, magister Antoninie Buszewicz-Hryniewicz, zgodnie z rozporządzeniem Dz. U. z 2018poz.261.

Z poważaniem

Prof. Ryszard Ługowski